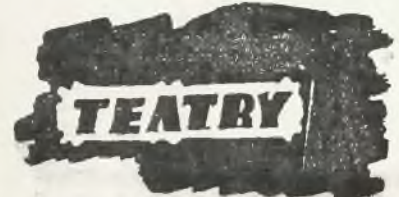


CZERWIEC

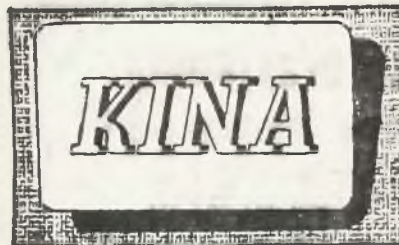
13

PONIEDZIAŁEK

Dziś św. Antoniego Padw.
Jutro św. Bazylego b. d. K.



TEATR NARODOWY: „Gęsi i Gęsi” Bałuckiego.
TEATR NOWY: „Serce” komedia.
TEATR LETNI: O godz. 16 i 20 „Nie trzeba mnie było przejeżdżać” farsa.
INSTYTUT REDUTY: O godz. 16 i 20 „Teoria Einsteina”.
TEATR POLSKI: Codziennie „Cyganeria” Murgera i Barriera w reż. Ziemińskiego.
TEATR MAŁY: „Nowa Dalila” Molnara.
TEATR KAMERALNY: Codziennie komedia: „By rozum był przy młodości”.
TEATR MALICKIEJ: „W perfumerii” M. Laszla.
OPERETKA „S.15”: „Krysia Leśniczanka” ze Szczepańską i Mesal.
MAŁE QUI PRO QUO: rewia „Od czego mamy rząd. Początek 7.30 i 10 w.



KINA CHRZESCIJANSKIE
Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
AS (Grójecka 56): „Magiczny klucz” z Borisem Karloffem.
HOLLYWOOD (Hoża 29): „Byłam szpiegiem”.
ITALIA (Wolska 32): „Narodziny gwiazdy”.
JURATA (Krak. Przedm.): „Saratoga” i „Po burzy”.
KINO PARAFI ŚW. ANDRZEJA (Chłodna 9): „30 karatów szczęścia”.
KOMETA: „Szemielatka”.
MARS (Inwalidów 10): „Przedwzrostek Niny Pietrowny”.
MIEJSKIE (Hipopotama 8): „Jędrzej” (Flap, Flap).
PRAGA (Targowa 71): „Linia Maginota”.
PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10): „Tajemnice złotego miasta” i „Wypa w płomieniach”.
ROMA (Nowogrodzka 45): „Groszy Bill”.
STUDIO (Chmielna 7): „Indyjski grubowiec”.
SOKOL (Marszałkowska 69): „Szałona Claudette” i „Prawo młodości”.
SORRENTO (Krypska 34): „Nie oddam dziecka” i „Magnolia”.



REPERTUAR TEATRÓW
Teatr na Pohulance: „Wielka polityka pani ministrowej”.
Teatr Lutnia: „Miłość cygańska”.
WILNO, GŁĘBOKIE I MIKOŁAJEWO OTRZYMAŁY RELIKWIE ŚW. A. BOBOLI
W najbliższych dniach do Wilna, Głębokiego i Mikołajewa sprowadzone zostaną relikwie św. Andrzeja Boboli. Relikwie św. męczennika złożone zostaną w bazylicę katedralną i w kościołach parafialnych wymienionych miast. W związku z prowadzeniem relikwii w Wilnie, Głębokiem i Mikołajewie odbędą się podniosłe uroczystości kościelne. (s.)
ARESZTOWANIE WOZNEGO W KLINICE USB
Onegdaj z polecenia władz prokuratorskich został aresztowany jeden z woznych kliniki USB na Antokolu, Aleksander Bucalla. Aresztowany jest

40 nowych kapłanów

W tych dniach otrzymało święce nie kapłańskie 40 diakonów z Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. Jedenastu kapłanów nowowyświęconych pochodzi z Poznania.

Adwokaci polscy Zmajoryzowani przez żydów

na zebraniu Warszawskiej Izby adwokackiej

W sobotę odbyło się w sali Techników Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie adwokatów Izby Warszawskiej dla dokonania wyboru trzech członków Rady Naczelnej oraz członków Komisji Rewizyjnej Rady Okręgowej. W myśl przepisów nowego prawa o ustroju adwokatury.

Korzystając z wprowadzonej obecnie możliwości głosowania przez pełnomocników, palestra niezbyt licznie stawiła się na zgromadzenie.

Przewodniczącym zgromadzenia obrano mec. Jana Morawskiego, członka Związku Adwokatów Polskich. Związek ten, skupiający, jak wiadomo, prawie wszystkich adwokatów Polaków, wystawił wspólną listę kandydatów, przedstawiając ją listom żydowskim i t. zw. „demokratycznym”.

Jak wynikało z katastrofalnego i nie rokującego niestety nadziei na bliską poprawę, stosunku liczebnego, większość głosów do Rady Naczelnej uzyskali kandydaci żydzi, z wyjątkiem jednego Polaka mec. Ludwika Domańskiego. Wynika z tego, że żydzi postanowili do końca rozwijać stosowane przez siebie obecnie metody i forsować własne kandydatury do najwyższej reprezentacji adwokackiej.

Komisja Rewizyjna, na którą równocześnie głosowano, widocznie nie wzbudzała większego zainteresowania przeważającej „mniejszości”, gdyż z urn wyborczych wyszły nazwiska kandydatów polskich, a mianowicie: adw. Korybut - Daszkiewicz, Bursche i Brzeziński.

Poza wyborami zgromadzeni ze słabym zainteresowaniem wysłuchali sprawozdania Rady Adwokackiej, złożonych przez urzędującego dziekana, Urbanowicza, i skarbnika W. Barcikowskiego, oraz milcząco uchwalili wysokość wpisowego i składek.

Zbrodnia czy samobójstwo?

W sobotę około godz. 13-ej dwaj chłopcy natknęli się w lasu Bielańskim na mężczyznę, w wieku około 35 lat, leżącego w kałuży krwi. Przerazeni pobiegli do pobliskiego domu, w którym miesi się Wydział Ogrodniczy Zarządu Miejskiego i zawiadomili dozorcę.

Natychmiast powiadomiono pogotowie ratunkowe oraz policję. Przybyli lekarz zastał mężczyznę z poderżniętym gardłem, nieprzytomnego wskutek upływu krwi. Prawdopodobnie zachodzi tu wypadek samobójstwa. Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia tożsamości mężczyzny, bowiem żadnych dokumentów przy nim nie znaleziono. Desperata w stanie ciężkim lekarz przewiózł do szpitala św. Ducha.

oskarżony o to, że od dłuższego czasu okradal chorych w klinice, zabierając im co cenniejsze rzeczy. Dochodzenie w tej sprawie trwa. (s.)

ODZYŻNIENIE KONCESJONARIUSZY AUTOBUSOWYCH

Na 100 przeszło liniach autobusowych łączących różne miejscowości województwa wileńskiego, nowogrodzkiego i częściowo białostockiego do roku 1937, 75 proc. koncesjonariuszy było narodowości żydowskiej. Obecnie liczba żydów gwałtownie zaczęła się zmniejszać, natomiast zwiększyła się ilość koncesjonariuszy Polaków. Ważniejsze szlaki a m. in. i pograniczne przeszły w posiadanie udziałowców chrześcijan, którzy uruchomili wygodne i nowoczesne „Polskie Fiaty”. Na dzień 1 czerwca r. b. około 70 proc. koncesji autobusowych było w posiadaniu chrześcijan. (s.)

ŻYD ZŁAKOMIŁ SIĘ NA DOLARY I ZOSTAŁ UKARANY

Wywiadowca policyjny przypadkowo zaszedł do żydowskiego sklepu przy ul. Rudnickiej Jankielewicz, znalazł tam dwie litwinki, placące dolarami za nabyty towar. Ponieważ transakcję obca waluta są zakazane, dolary w liczbie 78, zakwestionowano, a żyda i jego kasjerkę, postawiono przed Sądem Okręgowym.
Sąd żyda i żydówkę skazał na 6 miesięczny aresztu z zawieszeniem i na zapłacenie 700 zł. Zaś dolary skonfiskowano i przekazano na rzecz skarbu. (s.)

Przemówienie sprawozdawcze adw. Urbanowicz okraślił apostrofą o tym, że adwokatura winna być „polską”, lecz jedynie... „z ducha i kultury”. Obecni na ze-

braniu adwokaci Polacy przypomnieli mówcy o innym, ważniejszym stoku czynniku dyskretnie pominiętym w przemówieniu t. j. o pochodzeniu.

Kupcy kolonialni potępią uchwałę Rady Naczelnej Centr. Zw. Detalicznego Kup.

Na terenie organizacji społecznych spotyka się niekiedy ludzi, którzy za wszelką cenę kurczowo trzymają się władzy, nie zważając, iż jest to często przeciwne zasadom prostej przyzwoitości, zwłaszcza, gdy dochodzi już do publicznego piętnowania ich „działalności”.

Typowy przykład tego rodzaju przykrego objawu dostarczyło nam zebranie Koła Kupców Społ. - Kolon., Centr. Związku Detal. Kupców Chrz., które odbyło się dnia 7 bm., a na którym dowiedzieliśmy się, że w łonie tego Związku od lat już dzieją się takie właśnie dziwne.

Na początku zebrania, prezes Koła i członek Zarządu Głównego p. W. Rudzki, złożył oświadczenie, iż z uwagi na trwające już od lat kilka niesnaski w łonie organizacji na tle pewnych posunięć Zarządu z p. Mierzejewskim na czele, które wywołują jawny ferment wśród członków, nie widzi możliwości piastowania nadal godności, którą go obdarzono i składa swój mandat na ręce ogólnego zebrania.

Oświadczenie to uczyniło na zebraniu ogromne wrażenie. Natychmiast zabrał głos wiceprezes Koła, p. Zdrożycki, który odczytał następujący wniosek: „Koło Spożywców wyraża pełne zaufanie swemu wieloletniemu prezesowi, W. Rudzkiemu, prosi go o cońcienie rezygnacji i prze wodniczenie nadal Koła. Koło popiera wniosek p. Rudzkiego, zgłoszony na Radzie o powołanie komisji porozumienia z opozycją w Związku i zniesienie uchwały, zabraniającej członkom Zarządu informowania Koła o tym, co się dzieje na Zarządzie. Koło potępi uchwałę Rady Naczelnej Związku, o usunięciu wieloletnich i zasłużonych członków Związku”.

Wniosek powyższy przyjęty został przez wszystkich zebranych z wyjątkiem członków Zarządu Głównego pp. De Cartona, Krukowskiego i Romana Pintary, który swoim przemówieniem wyrzucił p. Mierzejewskiemu, przysłowiłowia niedźwiedzia przy śnie; a porad to wywołał gorętszy incydent. Jednego bowiem ze swych przeciwników starego kupca i zasłużonego działacza społecznego nazwał „śmieciarzem”, na co zebrani zareagowali gorącymi okrzykami oburzenia. Oburzenie to wzmożło się jeszcze, gdy p. Pintara, zainteresowany przez jednego z obecnych, z jakich powodów usunął ze Związku niektórych długoletnich, odznacz-

nych złotym Godłem Zasługi kupców, a m. in. jednego z członków Komisji Rewizyjnej, gdy ten podał do wiadomości ogółu nadużycia, popełnione przez Zarząd z p. Mierzejewskim na czele, przedstawił tego rodzaju „wyjaśnienia”, iż nie można było im dać wiary, a obecni na zebraniu zarzucili p. Pintara poprosu... kłamstwo.

Wszystko to dowodzi, że za kulami Związku dzieją się rzeczy po-

Odcisk palca zdradził przestępców Szajka młodocianych kasiarzy dokonała trzech zuchwałych włamań

Władze siedzące zlikwidowały groźną szajkę młodocianych kasiarzy, odznaczających się niezwykłą zuchwałością. W areszcie znalazł się herszt szajki 17-letni Władysław Groszkowski, karany już 6 -miesięcznym więzieniem za kradzież oraz dwaj jego współtowarzysze 18-letni Zbigniew Glinicki, oraz 18-letni Henryk Domyżała.

W dniu 1-go b. m. dokonano włamań do urzędu gminnego we wsi Czach, gm. Kozłowo, pod Warszawą. Kasiarze dostali się przez okno do kancelarii, rakiem rozpruli kasę ogniotrwałą i zabrali z niej większą sumę pieniędzy. Następnie przebili ścianę i przeszli do lokalu agencji pocztowej, sąsiadującej z gminą, skąd zabrali dużą ilość znaczków pocztowych, stemplowych i dwa rowery.

Powiadomiona policja wszczęła energiczne dochodzenie. Około pół kilometra od budynku gminnego znaleziono w zbożu porzucone akta tajne oraz kasetkę rozbitą, którą kasiarze zabrali z kasy ogniotrwałej. Znalezione odciski palców przesłano do Centrali Służby Śledczej i tu ustalono, że jeden z odcisków

W obcych rękach banki w Polsce

Odbicie sytuacji z bankowości polskiej jest skład personalny władz bankowych. Dla przykładu podajemy skład dyrekcji i rad naczelnych dwóch instytucji bankowych. Oto Powszechny Bank Związkowy:

1) Rada Banku: dr. Władysław Stesłowicz, Alfred Schwartz (Bu-

dapeszt), Antoni Wieniawski, Robert Gheude (Bruksela), dr. Tadeusz Górecki, Feliks Kollat, Paul Ramlot (Bruksela), Eugeniusz Singer, Edmund Nekanda - Trepka, Leopold Wellisz, Oskar Polak (Wiedeń).

2) Dyrekcja: dr. Wacław Fajans (dyrektor naczelny), Adolf Herman Schotz, Andrzej Szarski, dr. Władysław Bylański.

A taki jest skład władz Warszawskiego Banku Dyskontowego:

1) Rada Banku: Adam hr. Tarnowski, dr. Piotr Heilperin, Maurycy Hertz, Paweł bar. Kornfeld, Kaz. Poznański, Roman hr. Rzy-szczewski, dr. Juliusz Twardowski, Józef Wittenberg, dr. Kaz. Zanek.

2) Dyrekcja: dr. Wiktor Miku-lecki, dr. Emmanuel Luft, dr. Karol Laschtowiczka.

A więc cudzoziemcy, żydzi i firmowi Polacy w równą mniej więcej proporcji. W innych bankach z nielicznymi wyjątkami, jest podobnie.

Odcisk palca zdradził przestępców Szajka młodocianych kasiarzy dokonała trzech zuchwałych włamań

należy do Groszkowskiego. Wszczęto poszukiwania i odnaleziono go w mieszkaniu przy ul. Grochowskiej. Początkowo wypierał się on udziału we włamaniu, gdy jednak młodociany włamywacz wzięty został w krzyżowy ogień pytań — przyznał się i wydał współników.

Zachodzi przypuszczenie, że ta samo szajka dokonała włamań do kancelarii Związku Harcerstwa Polskiego przy ul. Łazienkowskiej oraz do kancelarii szpitala św. Łazarza przy ul. Książęcej. Sposób rozbicia kas, jak i dostanie się do lokalu we wszystkich trzech wypadkach jest identyczny.

W mieszkaniu Domrzały we wsi Czach znaleziono zakopane rowery oraz narzędzia kasiarskie. Poza tym w czasie osobistej rewizji przy Domrzały znaleziono notes z dokładnymi planami projektowanych wypraw kasiarskich.

Groszkowski, który dopilnowywał, by współnicy jego — jak i sam — pracowali w rękawiczkach, zostawił odcisk przez nieuwagę. Jednemu z jego towarzyszy upadła kilka marek na szklaną gablotę, zbierając je zdjął rękawiczkę i nieopatrznie zdradził się.

Wszystkich trzech przesłano do dyspozycji sądziego śledczego.

Wiadomości gospodarcze

NOWE POKEŁADY WĘGLA W KIELECKIM

We wsi Hrynki, położonej między Ostrowcem i Skarżyskiem - Kamienną wieśniacy przy kopaniu studni natrafili na głębokości 30 mtr. na pokłady węgla. O odkryciu powiadomiono Państwowy Instytut Geologiczny który wydelegował rzeczoznawców.

KURS DLA TECHNIKÓW MELIORACYJNYCH

Staraniem Polskiej Izby Rolniczej odbędzie się w Brześciu n.B. kurs dla techników melioracyjnych. Znaczenie tego kursu ma szczególne znaczenie z uwagi na to, że kwestia melioracyjna wybija się na czoło zagadnień woj. poleskiego.

RUCH STATKÓW W PORCIE GDYŃSKIM

W maju r. b. ruch statków w porcie gdyniskim wyniósł ogółem 1.074 jednostek o łącznej pojemno-

ści 1.037.879 trn. z czego weszło do portu 540 statków o pojemności 514.214 trn. i opuściło port 534 statki o pojemności 523.665 trn. Bandera polska zajęła drugie miejsce za szwedzką.

TARGOWISKO ZWIERZĘCE W GDYNI

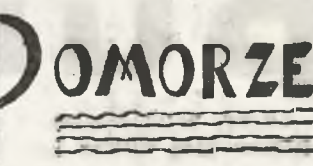
Na terenie rzeźni miejskiej w Gdyni wykończono ostatecznie nowoczesną halę targowiska zwierzęcego. Została ona wybudowana z żelbetonu i prezentuje się okazale. W związku z tym targi na zwierzęta, tak rzeźne, jak i hodowlane, odbywać się będą od 20 co poniedziałek i co czwartek w godz. od 7 — 13 a zimą od 8 — 13.

WZROST ZAPOTRZEBOWANIA NA NARZĘDZIA ROLNICZE

Wobec zwiększonego zapotrzebowania na narzędzia rolnicze ze strony rolników, fabryki narzędzi rolniczych w pow. koneckim pracują obecnie w całej pełni na trzy zmiany. Stan załóg robotniczych zwiększony został o około 50 proc.

WYSTAWA PRZEMYSŁOWO - RZEMIEŚLNICZA W ŁODZI

W 1939 r. odbędzie się w Łodzi wielka wystawa przemysłowo - rzemieślnicza, obejmująca rozwój przemysłu oraz rzemiosła w okresie 20 lat Niepodległej Polski. Wystawa urządzona będzie na terenie parku Staszica.



TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY
W niedzielę o 16-ej i o 20-ej „Rose Marie”.

KINA W BYDGOSZCZY
APOLLO: „Kłeska białego kobry”.
KRISTAL: „Wielka grzesznica”.
KAPITOL: „Czarny Hrabia”.
MARYSIENKA: „7 policzków i 7 całusów”.

JUBILEUSZ 25-LECIA KONSEKRACJI KOŚCIOŁA ŚW. TRÓJCY W BYDGOSZCZY

Bydgoszcz. (a) W niedzielę dnia 12 b. m. Akcja Katolicka urządziła uroczystość jubileuszową 25-lecia konsekracji kościoła. O godz. 10 odbyła się solenna suma z kazaniem i procesją. Po południu uroczyste nieszpory a potem akademie.

NAPAD

Toruń. (a) W Łazynie pod Toruniem dokonano w nocy napadu na właścicielkę mleczarni Martę Herbertową. Ciężko raną przewieziono do szpitala w Toruniu. Dalsze dochodzenia w toku.

TAJEMNICZY TRUP

Bydgoszcz. (a) W Koronowie w lesie podmieskim w „Grabinie” znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku 50 — 60 lat. Zmarły nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, lecz w kieszeni miał 22,98 zł. Policja czyni energiczne dochodzenia, celem ustalenia tożsamości zmarłego.

ŚMIERĆ W JEJÓRZE

Chojnice. (KO) Podczas przejażdżki trzech młodzieńców jakimś zagłowym po jeziorze, kajak ugiął się w nurt wody. Dwóch chłopców uratowano, a trzeci niej. Piotr Lech z Pawłowa utonął.

CI CO TĘSKNIĄ ZA HITLEREM

Wejherowo (KO). Sad Okręgowy w Gdyni na asji wyjazdowej w Wejherowie i Pucku skazał 5 Niemców na areszt po 8, 7, 6 i 1 pół miesiąca wza: z grzywną za prowadzenie

agitacji o przemarszu kanclerza Hitlera na Pomorze.



TRAGICZNA ŚMIERĆ DZIECKA

Konstanty Kolb, mieszkający w Stoezany, pow. pińskiego, przejeżdżał przez wieś furą naladowaną drzewem budulcowym, na którym siedział syn jego Stefan, lat 7. W pewnej chwili spłoszył się koń, wskutek czego dziecko spadło z wozu wraz z kłosem i poniosło śmierć.

WILKI GRASUJĄ

W lesie przy wsi Rozdziałowice, pow. łuniewskiego, wilki zagryzły wołu, na szkodę i Bazylego Warszawskiego. Ostatnio mieszkańcy wsi Rozdziałowice często widują stada wilków w pobliżu wsi.

SPRAWY CZELADNICZE

Izba rzemieślnicza w Brześciu n.B. urządziła ostatnio lotne urzędowanie w Kamieniu Koszyrskim, dla przeprowadzenia egzaminów czeladniczych i kwalifikacyjnych. Ogółem zdało egzamin 19 osób, należących do rzemiosła fryzjerskiego, krawieckiego, masarskiego, murarskiego i rzeźniczego.

Z TEATRU SPOŁECZNEGO

Teatr Społeczny im. Uryna Niemcewicza w Brześciu n.B. w realizacji swego programu objazdowego po Polesiu, wyjechał w dniu 11 bm. do Wysokiego Litewskiego, gdzie daje „Mysz kościelną” w reżyserii p. Wyganowskiego, poza tym w dniu 18-go bm. zespół reprezentacyjny baletowy, który cieszy się bardzo dużym powodzeniem wyjeżdża do osady ży-

szczyce, gdzie da balet „Wesele Krakowskie” i szereg solowych występów baletowych.

POLESIE



TEATRY

TEATR WIELKI (ul. Fredry): Nieczynny.
TEATR POLSKI (ul. 27-go Grudnia): Poniedziałek — „Mała Kitty i wielka polityka”. — Najbliższą premierą będzie świetna komedia włoska „Dar poranka” Forzano, z występem p. Jadwigi Zaklickiej.

KINA

SEŁONCE: „Fortancerki”.
APOLLO: „Tyłko Ty”.
METROPOLIS: „Dede”.
SWIT: „Stawka o życie”.
GWIAZDA: „Robert i Bertrand”.
ADRIA: „Dziwczęta z Nowolipiek”.
GLORIA: „Świecznik królewski”.
TECZA - Łazarz: „Eskapada”.
CORSO: „W zamieci żelaza i ognia” oraz „Ję ekscelencja babka”.
TECZA-Wilda: „Za ciele winy”.
WILSONA: „R. 107 wzywa pomocy”.

POZNAŃ

KINO TCL.: „Promienie zagłady”

ŚMIERĆ W KĄPIELI

W Warcie, nieopodal Dębiny, kąpał się 18-letni Bolesław Gorczyca, zam. przy ul. Gen. Umińskiego 18. W pewnej chwili zaczął tonąć. Przejeżdżający na kajakowi wioślarz, wyciągnął tonącego z wody, jednakże już nieprzytomnego. Zabieg ratowniczy na miejscu, przeprowadzony przez przybyłego lekarza Pogotowia Ratunkowego, nie dał żadnego rezultatu.

STRASZNE SAMOBÓJSTWO

W majątku Ruchocice, odebrał sobie życie 26-letni gorzelnarz Jan Pflanz. O świecie widziano denata, gdy chodził w negliżu po swym mieszkaniu. O godz. 6-ej znaleziono go martwego w kałuży krwi na środku pokoju. Samobójca poderżnął sobie gardło. Według przypuszczeń, przyczyną samobójstwa był zawód na tle miłosnym.